Nr. 246. Piątek 27. Października 1871. Rok 61.

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świat uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.

GAZETA LWOWSKA

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond, pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub wiecej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 ct.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr. 370).

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Dnia 2. listopada b. r. o 10tej godzinie rano odbędzie się w obecności komisyi Rady państwa dla kontroli długu państwa w sali przeznaczonej do losowania w zabudowaniu bankowym, Singerstrasse, 23te losowawanie numerów wygrywających obligów długu państwa 5procentowej pożyczki loteryjnej z r. 1860.

Z c. k dyrekcyi długu państwa.

Część nieurzędowa.

Wiedeń. „Pokrok“ z 24. b. m. zajmuje się w dłuższym artykule stanem obecnego przesilenia, i pisze w końcu: „Konferencye ministeryalne, które odbyły się 20. b. m., skończyły się kompromisem pomiędzy dwoma wybitnemi stronnictwami wielkiej rady ministrów. Zarzuty podniesione przez hr Andrassego przeciw czeskim projektom ugodowym zyskały uznanie u cesarza, a ministerstwo hr. Hohenwarta podjęło się ułożyć się co do tych zarzutów uzasadnionych z przewódzcami czeskiej opozycyi i podnieść je w reskrypcie do sejmu czeskiego. W skutek tego dwaj mężowie zaufania czeskiej opozycyi wyjechali do Wiednia, ażeby w sprawach tych wypowiedzieć stanowcze zdanie. Nie można powiedzieć, że obecny stan przesilenia jest niekorzystny dla ugody, chociaż nie da się zaprzeczyć, że zwłoka w zawarciu ugody nie jest korzystną dla całego dzieła, i że „uzasadnione“ zarzuty hr. Andrassego wcale nie dążą do rozszerzenia czeskich artykułów zasadniczych. Z drugiej znowu strony pewną jest rzeczą, że osoby, od których decyzya zawisła, uznały konieczność, ażeby rozpoczęte dzieło ugody przeprowadzone zostało jedynie przy pomocy dzisiejszego ministerstwa. Ponieważ układy mają być dalej prowadzone, więc „Pokrok“ poleca przewódzcom czeskiej opozycyi największą przezorność. Idzie bowiem o zakwestyonowanie zdania czeskiego o stosunku prawnym Rady państwa i węgierskiej ugody do czeskiego prawa państwowego. Pod tym względem zdaniem tego dziennika potrzebną jest największa przezorność, gdyż ze strony przeciwnej największą przywiązują uwagę do uznania legalności Rady państwa i opuszczenia ustępu o dodatkowem uznaniu ugody węgierskiej. Właśnie w tych dwóch punktach spoczywa zdaniem „Pokroka“ wyraz niezawisłości i samoistności korony czeskiej.

Z tym obrazem sytuacyi nie zgadzają się ostatnie telegramy, które zapewniają, że ministrowie wspólni z przyjęcia poprawek swoich do zaprojektowanego przez hr. Hohenwarta reskryptu robią kwestyę gabinetową. Według telegramu wczorajszego przesilenie rozstrzygnęło się na korzyść wspólnych ministrów.

Berlin. Komisye parlamentu niemieckiego już się ukonstytuowały. Komisya obrad izbowych składa się z 14 członków: Bernuth, przewodniczącym, Stauffenberg, zastępcą, Valentin, sekretarzem, Minkowitz, zastępcą. Komisya petycyjna 28 liczy członków: Dr. Stephany przewodniczącym, Oheimb zastępcą, Doernberg i Dernburg sekretarzami. Komisya budżetowa składa się z 21 członków: Bennigsen przewodniczącym, Bodelschwingh zastępcą, sekretarzami: Zedlitz, Oehmichen, Bernards, Hoffmann i Minnigerode.

Na posiedzeniu niemieckiego parlamentu dnia 23. b. m. marszałek odczytał kilka wniosków o urlop, doniósł sejmowi o złożeniu mandatu przez p. Hazę z Radlic i wyznaczył na kwestorów izby księcia Handjery i dra Marquardt-Barth. Przystąpiono następnie do rozpraw postawionych na porządku dziennym, którego pierwszym przedmiotem było utworzenie wojennego skarbu państwa. Poseł dr. Löwe wyraził ubolewanie nad tem, że rząd szczegółowego co do powszechnego projektu nie przedłożył planu, jak w tej sprawie postąpić zamyśla. Zapewnił, że przyzwoli na utworzenie rzeczonego skarbu ale wtedy tylko, jeśli się dowie, że pruski skarb wojenny rzeczywiście już nie istnieje. W obecnym czasie, zdaniem posła Löwego, utworzenie tak wielkiego skarbu nie jest potrzebne, bo Francya nie rozpocznie wojny, sprzymierzeńców z łaski niemieckiej dyplomacyi nie znajdzie, a Austrya przekonawszy się o potędze Niemiec, nieprzyjaźnych pozbędzie się zamiarów. Przyznaje on, że mimo to uzbrojonem być musi państwo na wszelkie wypadki, ale to uzbrojenie polegać winno tylko na sile ludu, siła zaś ta nie wzrośnie przez to, że projektowane 40 milionów nie będą puszczone w obieg. Puśćmy w obieg tę sumę, a starajmy się zniżyć podatki, tak zakończył dr. Löwe, oświadczając się przeciwko projektowi. — Poseł Grumbrecht przemawiał za projektem, wszakże z tą modyfikacyą przyjąć go radził, ażeby odnośne prawo dopiero po zniesieniu pruskiego skarbu w życie wejść mogło. Poseł dr. Greil z Bawaryi nie zgadza się na utworzenie skarbu z ekonomicznych względów i z tej przyczyny, że Bawarya posiada także skarb wojenny, który w ostatecznym razie użyćby można na cele wojenne. Ostatecznie żąda odesłania projektu rządowego do komisyi. Następnie powstał w obronie rządowego wniosku minister Camphausen wykazując, że skarb wojenny charakter ma pokojowy oświadczając, czemu sejm przyklasnął, że po przyjęciu przez parlament projektu wzmiankowanego, sejmowi pruskiemu przedłożony będzie wniosek o zniesienie pruskiego skarbu wojennego. Zabrał jeszcze głos minister bawarski Phretschner w odpowiedzi na mowę dra Greila, poczem przemawiali jeszcze posłowie: hrabia Bethusy-Huc, Hirschberg, Blanckenburg, Miquel. Projekt odesłano do komisyi budżetowej w celu narad przedwstępnych.

— Wszystkie frakcye parlamentu niemieckiego są bardzo czynne, a kilka projektów do ustaw w sprawach nie cierpiących zwłoki przyjdzie niezadługo na porządek dzienny. Do konstytucyi ma być uchwalony artykuł dodatkowy orzekający, iż wszystkie kraje należące do państwa niemieckiego muszą mieć konstytucyjny ustrój państwowy. Dzienniki niemieckie donoszą, iż wszyscy liberalni członkowie parlamentu należący do rozmaitych stronnictw zgadzają się na taki dodatek do konstytucyi, i nie ulega wątpliwośśi, iż zostanie on jeszcze na tej sesyi uchwalony. Wniosek ten odnosi się bezpośrednio do księstwa meklenburskiego, a deputowani tego właśnie kraju sformułowali powyższy artykuł. Podczas ostatniej sesyi parlamentu niemieckiego słychać było o wniosku odnoszącym się do ustroju konstytucyjnego w księstwie meklenburskiem. „Magd. Ztg.“ pisze w tej mierze między innemi co następuje: „Jako obywatel niemiecki ma Meklenburczyk prawo głosowania, jako dziecię swego kraju nie ma tego prawa, jako obywatel niemiecki może on przez swego deputowanego pozwalać na pobieranie podatków, uchwalać ustawy, a jako obywatel swego kraju nie ma najmniejszego wpływu na budżet i ustawy. Jako obywatel niemiecki może on osiąść gdzie mu się podoba i może nabywać grunt, gdzie chce; nie ma zaś do tego wszystkiego najmniejszego prawa jako Meklenburczyk. prawo prowincyonalne wyłącza prawo państwowe. Co pomoże prawo wolnego nabywania ziemi, gdzie ustawa nie zezwala na podział gruntu i dopuszcza tylko nabywania większych posiadłości Gdzie nie ma niezawisłej gminy, tam nie odniosą gospodarcze ustawy państwowe najmniejszego skutku! Przyczyną tej stagnacyi jest to, iż lud nie ma swych reprezentantów, i że jest poddanym stanu uprzywilejowanego i absolutnej władzy książęcej. Feudalne państwo meklenburskie jest co do swej istoty tak samo przeciwnem nowożytnemu państwu niemieckiemu, jak socyalno-demokratyczny ustrój państwowy, w którym własność i małżeństwo są zniesione. Meklenburg stoi w tym samym stosunku do państwa niemieckiego, jak południowa Ameryka z właścicielami niewolników do Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki. Albo państwo niemieckie, albo patrymonialne rządy w Meklenburgu muszą ustać; a jest przecież rzeczą słuszną, aby książęta i stany meklenburskie zastosowały się do konstytucyi cesarstwa niemieckiego.“

— Etat państwa na r. 1872 wynosi pod względem wydatków i przychodu 110,522,816 talarów; stałe wydatki wynoszą 97.829,707 tal., nadzwyczajne zaś 12.693,109 talarów. Z wydatków odchodzi 90 milionów albo ściśle biorąc 89,966,393 talary na wojskowy etat. Suma ta, która jak rząd wypowiedział, tylko z uwzględnieniem pewnych nadzwyczajnych okoliczności wystarczyć może, przestraszają dzienniki, które też żądają od posłów parlamentu, ażeby zawczasu zaprotestowali przeciwko tak ogromnym wydatkom. W przeciwnym bowiem razie, zdaniem prasy, wojskowy etat wzrośnie niezadługo do 100 milionów a z nadzwyczajnemi wydatkami dojdzie nie wątpliwie cyfry 120 milionów talarów. Zaradczym środkiem byłoby, według dzienników liberalnych tylko skrócenie czasu służby wojennej na 2 lata i 3 miesiące, coby państwu nie zmniejszyło liczby wojska a nie obciążało kraju zbytniemi podatkami.

Po przekazaniu projektu, dotyczącego utworzenia wojennego skarbu komisyi budżetowej, przystąpiono na posiedzeniu z dnia 23. bm. do obrad nad projektem do prawa odnoszącego się do zwrotu związkowej pożyczki wojennej z dnia 31. czerwca 1870 roku. Poseł Richter żądał przedłożenia planu co do podziału wynadgrodzenia wojennego, który dotychczas nie jest znany, a ogłoszony przyczyni się niewątpliwie do uspokojenia umysłów. Po odpowiedzi prezydenta Delbrücka, że dotychczas dla żadnych raprojektowanych instytucyi ani nawet dla funduszu inwalidów nie kupiono papierów, że wreszcie przez wzgląd na finanse państwa w szczegóły finansowych operacyi wdawać się nie może, przyjęto w pierwszem czytaniu drugi wniosek porządku dziennego. Nastąpiły rozprawy nad projektem do prawa dotyczącego kontroli etatu państwa za rok 1871 W dyskusyi brali udział posłowie Benda, Hagen, Richter i minister Camphausen. Przyjęto projekt w drugiem czytaniu z rezolucyą posła Bendy, która żąda przedłożenia na przyszłej kadencyi parlamentu projektu do prawa o tak zwanym: Reichs-Rechnungshof, który niezależnym ma być od najwyższej izby obrachunkowej.

Na posiedzeniu parlamentu niemieckiego z dnia 24 b. m. postawiono interpelacyą posła Richtera tej treści: 1) ile żołnierzy z rezerwy służy jeszcze obecnie w czynnej armii? 2) jakie okoliczności spowodowały ministerstwo wojny do zatrzymywania w czwartym roku rezerwistów przy nieuruchomionych pułkach kawaleryi? 3) jak długo zamyśla rząd zatrzymać jeszcze rezerwistów pod chorągwiami? Poseł Richter uzasadniając interpelacyą zauważył, że każdy do wojska powołany rezerwista albo żołnierz obrony krajowej spodziewał się po skończonej wojnie powrócić do domu. Tymczasem stało się inaczej, bo wielu z obrony krajowej oczekuje napróżno uwolnienia. Minister wojny hr. Roon wykazywał w odpowiedzi, że ze wszystkiem 31.000 zatrzymano rezerwistów, chwilowo zaś służy tylko 10.340. Z tych zostaje w armii okupacyjnej we Francyi 3670 ludzi, którzy dłużej niż trzy lata znajdują się pod chorągwią, reszta służy w pułkach nieuruchomionych w kawaleryi a to z tej przyczyny, ponieważ wykształcenie kawaleryi z wielkiemi jest połączone trudnościami i to tem więcej, że do ujeżdżania koni użyć nie można rekrutów. Tymczasem kawalerya składała się z ludzi przeważnie młodych, od których nie można było żądać tego, czego się żąda od żołnierza należącego do rezerwy. Zresztą nadmienia minister wojny, rozkazał cesarz, ażeby tych żołnierzy, któ zyby przez dalszą służbę wojskową ponosili straty, odsyłano do kraju i ażeby odnośne uwzględniano reklamacye.

Drugim przedmiotem porządku dziennego było sprawozdanie szóstego wydziału odnoszące się do wyboru posła Loe w siódmym dysseldorfskim okręgu wyborczym. Po krótkiej dyskusyi nad wnioskiem wydziału, postanowiono unieważnić wzmiankowany wybór. W następnych rozprawach zgodził się parlament na wniosek komisyi obrad, że mandatu poseł dr. Biedermann nie traci przez zamianowanie go profesorem. W obradach nad projektem do praw dotyczących poczt i taks pocztowych zabrał tylko głos poseł Grumbrecht dziękując rządowi za przedłożenie wniosku, po czem przyjęto projekt w pierwszem i drugiem czytaniu.

Bez dyskusyi także przyjął parlament prawo co do zwrotu pięcioprocentowej pożyczki.

Londyn. Do „Köln. Ztg“ piszą z Londynu: „Rząd angielski nie będzie z wielkiemi trudnościami walczyć podczas przyszłej sesyi parlamentu angielskiego, a ministrowie nie potrzebują się obawiać skutecznej opozycyi. Straszne widmo przymierza konserwatystów z robotnikami znikło już zupełnie. Zresztą oświadczył lord Granville na bankiecie w Manchester, iż, gdyby nawet rzeczywiście przyszło do przymierza konserwatystów z robotnikami, dla rządu obecnego przymierze to nie byłoby niebezpiecznem. Stronnictwo liberalne nie jest rozdwojonem, co by może jedynie mogło się przyczynić do zwycięztwa opozycyi parlamentarnej. Na przyszłej sesyi będzie się rząd starał przeprowadzić bil o tajnem gosowaniu przy wyborach, dalej reformę wojskową i kilka projektów odnoszących się do spraw oświaty i wychowania publicznego. W polityce zagra-

nicznej można się także wielkiej spodziewać ciszy; większa bowiem część publiczności angielskiej jest przekonaną, iż polityka zagraniczna lorda Granvilla podczas wojny francusko-niemieckiej była dla Anglii bardzo korzystną.

Nie ulega już wątpliwości, iż wszystkie zawikłania z Ameryką w sposób polubowny rozwiązane będą, dlatego może rząd spokojnie oczekiwać otwarcia sesyi parlamentarnej. Na ostatniej sesyi wniósł rząd 141 bilów, a członkowie parlamentu 110. Izba załatwiła tylko 106 przedłożeń rządowych a 29 bilów, wniesionych przez członków parlamentu. Wskutek tego domaga się obecnie publiczność angielska zmiany regulaminu parlamentu, która to zmiana przyczyniłaby się do prędszego załatwienia i uchwalenia bilów."

Paryż. P. Thiers cieszy się najlepszem zdrowiem, i jest pełen zaufania. Fanfaronady dzienników napoleońskich mało go obchodzą. Trudno nie uznać, że we Francyi panuje najzupełniejsza swoboda druku, skoro codzienne gazety bezkarnie głoszą prawa cesarstwa. Wszelako pan Thiers zdecydowany jest działać najsurowiej w razie przekroczenia prawa.

Słychać, że wszyscy jenerałowie, którzy ogłosili listy przeciw karności, a nieusprawiedliwią iż to ogłoszenie stało się bez ich woli wiedzy, stawieni będą przed sądem wojennym.

Spokojność najzupełniejsza panuje na wyspie Korsyce. Przybycie księcia Napoleona oddali zresztą wszelką myśl o zbrojnem starciu. Były cesarz miał powiedzieć, że nie wróci do Francyi inaczej jak powołany plebiscytem, i że nie należy oczekiwać po nim nowej wyprawy do Strasburga lub do Boulogne, gdyż takie przedsięwzięcia nie są już stosownemi dla jego wieku, ani dla jego stanowiska. Postanowienie takie świadczy o rozsądku i roztropności mieszkańca Chislehurst, bo nawet najzapaleńsi bonapartyści nie łudzą się pod względem przyjęcia, jakiegoby ich pan doznał w razie przybycia do Francyi.

Czyniono wiele zarzutów przeciw daniu panu Pouer Quertier wielkiego krzyża legii honorowej, gdyż minister skarbu był dotychczas tylko prostym kawalerem tego orderu. Z tego powodu przypominają, że za Rzeczypospolitej roku 1848, pan Leon Faucher, gdy go chciano zrobić komandorem — a był tylko kawalerem legii honorowej, oświadczył, że przyjmuje tylko bezpośrednio wyższy stopień oficera.

Gambetta ogłosił w „Spectateur" długi manifest który nie omieszka przerazić zachowawców, co wszystkie swoje nienawiści i uprzedzenia skupili na głowę byłego ministra wojny za delegacyi w Tours.

Dobrą stronę listu Gambetty jest to, że skoro okazuje mało sympatyi dla istniejącego rządu, więc ta okoliczność zmusi wszystkich reakcyonistów nieprzyjaźnych dla Rzeczypospolitej, do popierania rządu teraźniejszego, aby się nie dostali pod rząd nienawistnego im dyktatora.

Bojaźliwych konserwatystów przestrasza także powodzenie wzrastające dziennika „Radical". Mottu, który w początkach odbijał 9 tysięcy, w kilka dni później 19 tysięcy, a dziś odbija 23 tysięcy egzemplarzy. Co dziwnego, że w mieście w którem 80 tysięcy obywateli głosuje za radykalistami, dzienniki barwy radykalnej mają powodzenie? Gdyby Rochefort mógł dziś wydawać swoją „Latarnię", miałby ze 100 tysięcy czytelników, których połowa należałaby do klas zachowawczych — jak to zwykle bywało. Opozycya ma nieprzeparty powab we Francyi, zwłaszcza w Paryżu, a fakt ten jest tak dalece prawdziwym, że Duvernois, który nie miał ani abonentów ani czytelników, gdy dla popierania cesarstwa w ostatnich jego czasach wydawał dziennik „Volontaire", teraz ma mnóstwo czytelników dla tego tylko, że napada na rząd istniejący.

— List otwarty Gambetty, w którym były dyktator wypowiada swe zdanie o doko anych wyborach do rad departamentalnych, zajmuje w wysokim stopniu umysły we Francyi. Sposobność do ogłoszenia tego listu dał Gambecie przyjaciel jego deputowany rady departamentalnej w Altier, Cornil, który go zapytuje, jaką mają zachować postawę wybrańcy demokratyczni w tych radach. Gambetta utrzymuje na wstępie tego manifestu z właściwą sobie śmiałością, że radykalni republikanie stanowcze w ostatnich wyborach odnieśli zwycięztwo. Autor stara się ścisłą zrobić różnicę, zachodzącą między radykalnymi republikanami a tak zwanymi republikanami formalnymi, którzy w danym razie chętnie zgodziliby się na konstytucyjną monarchię. Zaznacza on dalej, iż wybory te miały charakter czysto polityczny; a jednakowoż nie życzyłby sobie, aby deputowani stronnictwa radykalnego zajmowali się w radach departamentalnych wyższą polityką; nie powinni oni domagać się tam ani rozwiązania zgromadzenia narodowego ani ogłoszenia republiki. W końcu pisze Gambetta: „Stronnictwo republikańskie powinno bronić praw klas robotniczych, mieszczaństwa i proletaryatu, które to klasy stanowią rdzeń francuskiej demokracyi. Jeżeli takim będzie plan jego, natenczas wydobędzie stronnictwo republikańskie skarby, które w wielkiej ilości ukryte są w ojczyźnie naszej. Francya będzie mogła wtedy bez awanturników, bez pomocy obcej zająć stanowisko, jakie jej się słusznie w świecie należy; będzie ona mogła tym sposobem napowrót od zyskać prowincye, które z taką boleścią wydać była zmuszoną, i uczynić ze swej odbudowanej całości rękojmię pokoju europejskiego".

— Ogniskiem agitacyi stronnictwa Bonapartystów w Paryżu jest dom przy ulicy Boissy-d'Auglas, gdzie mieszka jenerał Fleury. Ztamtąd wysełają broszury pisane dla żołnierzy i wieśniaków. Główną uwagę zwrócili agitatorowie na koszary w ulicy City, gdzie znajduje się gwardya republikańska, dawniejsza gwardya municypalna. Głównym ajentem dla tych koszar jest fanatyczny zwolennik Bonapartych, podobny do cesarza Napoleona i znany już od dawna żołnierzom. Pomiędzy ajentami wysłanymi na prowincyę znajduje się syn jednego z dawniejszych senatorów. Jego misyą jest wpływanie na dawniejszych urzędników i pensyonowanych oficerów. Ci ajenci rozsiewają najrozmaitsze pogłoski i tak np. mówią, że Niemcy po powrocie Napoleona na tron francuski zwrócą natychmiast Francyi Alzacyę i Lotaryngię. Ale cała ta agitacya nie osiąga pożądanego skutku. Mianowicie w południowej Francyi Bonaparci nie mają zwolenników, czego doświadczył książe Napoleon, który przejechał tamtędy do Korsyki. W Tullin pod Grenoble podróżni przystąpili do wagonu, w którym siedział książe i insultowali go. Książe był bardzo blady. W Valence musiał rząd interweniować. Księciu Napoleonowi towarzyszyło kilku Korsykanów.

Kronika.

(Wypadek miejscowy.) Wczoraj około godz. 1ej po południu wybuchł w fabryce nafty p. Miączyńskiego pod l. $18^2/_4$ ogień który zagrażał bliskiemu składowi nafty. Miejska straż ogniowa stłumiła spiesznie pożar niedopuszczając dalszego szerzenia się niszczącego żywiołu. Szkoda wynosi do 300 zł. Ogień wybuchł przez nieostrożność robotników przy wytapianiu wosku ziemnego.

— Najjaśniejszy Pan najwyższem postanowieniem z 11. października br. dozwolił przyjąć i nosić ordery zagraniczne następującem osobom: Karolowi Balasita c. k. nadradcy skarbowemu we Lwowie rosyjski order św. Anny drugiej klasy, c. k. radcy górnictwa w Wieliczce Juliuszowi Leo rosyjski order św. Stanisława, naczelnikowi urzędu górniczego w Bochni Juliuszowi Drak rosyjski order św. Anny trzeciej klasy, miernikowi górniczemu w Wieliczce Hipolitowi Walewskiemu order św. Stanisława trzeciej klasy, dyrektorowi fabryki cementu w Grodźcu Emilowi Konaszewskiemu rosyjski złoty medal na wstędze św. Stanisława.

(Nagrody pieniężne) w kwocie 25 złr. za ocalenie życia ludzi tonących udzieliło c. k. Namiestnictwo Józefowi Kopaczowi z Jasła i Michałowi Wasylciowowi z Gródka.

(Wiadomości dyecezyalne). W miejsce zmarłego dnia 12. października 1871 ks. Wojciecha Ciszyńskiego, — o którego śmierci donosiliśmy przed parą dniami, zamianował Konsystorz Ilny krakowski, dziekanem dekanatu Bolechowickiego, ks. Pawła Winczowskiego dotychczasowego poddziekaniego w tymże dekanacie i plebana w Pleszowie.

(Pożary.) Dnia 28. września zgorzała w Rydodubach w pow. Czortkowskim zagroda włościańska. Ogień miał być podłożony. Szkoda wynosi 500 zł Dnia 11. października zgorzały w Jagielnicy starej w pow. Czortkowskim dwie zagrody włościańskie. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda (niezabezp.) wynosi 3000 zł. Dnia 10 października zgorzał w Błyszczance w pow. Zaleszczyckim dach jednego domu. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda (zabezp.) wynosi 100 zł. D. 3. października zgorzały w Orelcu w pow. Sniatyńskim dwie zagrody włościańskie. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda wynosi 2150 zł. Dnia 7. października zgorzała w Chłopówce w pow. Husiatyńskim zagroda włościańska. Przyczyną pożaru była nieostrożność. Szkoda (niezabezp.) wynosi 120 zł. Dnia 2. października zgorzało w Majdanie w pow. Jarosławskim sześć zagród włościańskich Przyczyną pożaru była nieostrożność. Szkoda (niezabezp.) wynosi 6100 zł. Dnia 15. października zgorzały w Zuzelu w pow. Sokalskim cztery zagrody włościańskie. W płomieniach zginął zarobnik Piotr Góral. Ogień miał być podłożony. Skoda wynosi 9000 zł. Dnia 10. października zgorzała w Niedzwiadzie w pow. Ropczyckim zagroda włościańska. Przyczyną pożaru była nieostrożność. Szkoda wynosi 720 zł. Dnia 24. września zgorzała w Zalasowej w pow. Tarnowskim zagroda włościańska. Ogień miał być podłożony. Szkoda wynosi 2264 zł.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Wiedeń 27. października. Według zgodnych doniesień dzienników, dymisya Hohenwarta została przyjętą. Hr Hohenwart ma otrzymać obok uznania znakomitych usług wielki krzyż orderu Leopolda. Schmerling powołany został do cesarza nie w sprawie utworzenia nowego gabinetu lecz dla wysłuchania rady. „Neue fr. Presse" donosi, że nowy gabinet składać się będzie z mężów, którzy dotąd nie występowali jeszcze na arenie politycznej.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe w miesiącu wrześniu 1871:

Następujące artykuły:	Mościska zr.	Mościska c.	Lubaczów zr.	Lubaczów c.	Skałat zr.	Skałat c.	Grzymałów zr.	Grzymałów c.	Narol zr.	Narol c.
	Miejsce targu: walutą austryacką									
Mec pszenicy	4	70	5	—	3	52	3	84	5	—
„ żyta	3	32	3	40	1	92	2	12	3	—
„ jęczmienia	2	20	2	50	1	60	1	92	2	60
„ owsa	1	47	1	50	1	20	1	45	1	50
„ grochu	3	50	3	50	—	—	2	47	3	20
„ hreczki	3	2	3	—	2	35	2	40	2	50
„ kukurudzy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ ziemniaków	1	28	1	—	—	—	1	—	—	—
Cetnar siana	—	—	1	—	1	60	—	70	1	15
Sąg drzewa twardego	9	85	6	20	8	50	7	50	5	—
„ „ miękkiego	7	85	5	—	4	50	7	—	4	—
Funt mięsa wołowego		16	—	14	—	16	—	18	—	13
Miara wina	—	50	—	80	1	20	—	—	—	—
„ piwa	—	16	—	16	—	24	—	16	—	—
Wyrobnik z wiktem	—	—	—	30	—	50	—	40	—	—
„ bez wiktu	—	60	—	50	—	90	—	60	—	—

— C. k. ministerstwo handlu udzieliło radzie administracyjnej kolei Karola Ludwika pozwolenie na przedsięwzięcie technicznych robót przygotowawczych do kolei żelaznej ze Lwowa do granicy rosyjskiej koło Tomaszowa.

Ostatnia poczta.

Telegramy „Czasu".

Wiedeń 26. października. Hr. Hohenwart nie chcąc kontrasygnować reskryptu nieodpowiedniego życzeniom czeskim, podał się do dymisyi imieniem całego gabinetu. Decyzya cesarska jeszcze nie nastąpiła, lecz nie ma już wątpliwości, że dymisya będzie przyjętą. Dzienniki donoszą o tem, tryumfują nad upadkiem Hohenwarta i opisują zapał jaki niby w Wiedniu panuje. „Presse" pisze, że Wiedeńczycy postanowili iluminować miasto, jeżeli dymisya potwierdzi się: dzienniki twierdzą, że teraz silne ręce obejmą władzę. „Neue fr. Presse" powiada, iż sfery decydujące pragną głównie porządku, wymienia ona nazwiska przyszłych ministrów, jako to: Benoni, szef sekcyi w ministerstwie sprawiedliwości, Possinger, Kellersperg, a jenerał Koller jako namiestnik Czech; wymienia także Potockiego, Stremayera. „Presse" znów podaje Lassera, Karola Auersperga; „Tagblatt" Potockiego albo Adolfa Auersperga prezydenta w Salzburgu „Vorstadt Ztg." zapowiada gabinet Schmerlinga, a Kellersperga jako namiestnika Czech. Są to same tylko pogłoski. „Wanderer" mówi: „Ministeryum ugodowe skonało; niech żyje ugoda!" „Vaterland" pisze: Ludy austryackie będą zrozpaczone, lecz hr. Beust urządzać będzie koncerta i przedstawienia teatralne.

Paryż, 25. paźdz. „Journal officiel" ogłasza posunięcie na stopień kontradmirała kapitana okrętu liniowego Jaures, który w armii loarskiej pełnił obowiązki jenerała.

Wersal, 26. paźdz. Na 87 przychylnych rządowi nowo wybranych prezesów rad departamentowych, przypada około 15 radykalnych. Zaprzeczają pogłosce, aby Thiers miał się udać do Compiègne; nie opuści on Wersalu.

Madryt 24. paźdz. W rozprawach w izbie kortezów o Internationalu wielu deputowanych wzięło udzia. Minister spraw wewnętrznych Candau obstaje przy swojem, że International stoi poza konstytucyą. Nazywa go stowarzyszeniem moralnem, które nie wierzy w Boga.

Bukareszt, 25. paźdz. Nowo mianowany ajent dyplomatyczny austryacki bar. Schlechta przyjmowany był przez księcia na posłuchaniu i wręczył swoje listy wierzytelne.

Pociągi kolejowe na głównym dworcu Karola Ludwika. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą ze Lwowa do Krakowa o g. 6 m. 42 rano.
„ „ „ o „ 8 „ 7 wieczór.
„ „ „ o „ 3 „ 30 rano.
Odch. ze Lwowa do Czerniowiec o „ 8 „ 32 rano.
„ „ „ o „ 12 „ 20 w nocy.
„ „ do Brod. i Złoc. o „ 8 „ 52 rano.
„ „ „ o „ 11 „ 50 wieczór.
Przychodzą z Krakowa do Lwowa o g. 7 m. 37 rano.
„ „ „ o „ 11 „ — wieczór.
„ „ „ o „ 8 „ — wieczór.
„ z Czerniowiec „ o „ 7 „ — wieczór.
„ „ „ o „ 2 „ 30 w nocy.
„ z Brodów i Złoczowa „ o „ 7 „ 24 wieczór.
„ „ „ o „ 2 „ 50 w nocy.

Pociągi kolejowe na stacyi lwowskiej Podzamcze. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą do Brodów i Złoczowa	o g. 9	m. 11	rano.
Odchod. do Brodów i Złoczowa	o „ 12	„ 12	wieczór.
Przychodzą do Lwo. z Brod. i Złocz.	o „ 6	„ 53	wieczór.
„ „	o „ 2	„ 19	w nocy

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26 października.

Hotel Żorża: Pp. Książę Poniński A., z Dobrostan. — Chajęcki T., z Żurawna. — Konopka Roman i Tadeusz, z Tomaszowic. — Petrowicz K., z Wołostkowa.

Hotel europejski: Pp. Zborowski A., c. k. starosta, z Myślenic. — Zaremba B., z Rosyi. — Lityński L., notar., z Kolbuszowy. — Depres C., Graiillot A., Majen M., Majen L., Zudora H., kupcy, z Paryża.

Hotel angielski: Pp. Hr. Golejewski A., z Harasymowa. — Michalewski A., z Tarnopola. — Obertyński J., z Udnowa. — Parzelski M., z Mikołajowa. — Skibniewski B., z Podola ros. — Szymonowicz A., z Krzywołuki. — Skołimowski J., z Dynisk. — Tomanek P., ze Smarzowa. — Dr. Popiel S., adw., z Sanoka.

Hotel podolski: Pp. Br. Brückmann H., z Meynicza. — Leszczyński K., i Turus L., z Rosyi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26 października

Pp. Książe Sanguszko R., do Sławuty. — Bielński E., c. k. starosta, do Niemirowa. — Dr. Eibenschütz, adw., i Dr. Biesiadecki S., do Krakowa — Grocholski W., c. k. kapit., do Oserdowa Zaklika Z., do Łopuszki. — Żakie B., do Ostrowa.

T E A T R.

Dziś (przedstaw. polskie.) Pierwszy raz: **„Epidemia“** Dramat w 4 aktach. Uwieńczony nagrodą konkursową w Krakowie, oryginalnie napisany przez Józefa Narzymskiego.

Jutro (przedstaw. niemieckie.) Po raz drugi: **„Drei Paar Schuhe.“** Obraz z życia ze spiewami w 3 aktach z prologiem przez J. Görlitz dla austryackich teatrów przerobiony przez A. Berla, z muzyką Karola Millöcker.

Odpowiedzialny redaktor: **Adolf Rudyński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne w miesiącu października 1871

Dnia	Barometer Millimeter 7h	2h	9h	M.	Stopień ciepła wedle Celsiusa 7h	2h	9h	M.	Ciśnienie pary millimetr. 7h	2h	9h	M.	Wilgoć powietrza w % 7h	2h	9h	M.	Stan nieba 0—10 7h	2h	9h	M.	Wiatru kierunek i siła 7h	2h	9h	Ozonometer 0—10 7h	2h	9h	M.	Opad atmosferyczny millimetr i uwaga
24	746·56	745·15	743·56	745·09	1·6	5·1	2·3	1 93	3·8	4·0	4·4	40·7	94	62	82	79·3	2	5	9	5·3	NO 1	O 3	O 3	6	6	5	5·7	—

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskuteczn. sprzedaże	Kurs przeciętny	Kurs ostatni płacą	Kurs ostatni żądają
	Złote austryackie			
D. 26. paźdz. Południowy.				
Akc. gal. kol. żel. K.L. a diwid.	— —	— —	258 59	259 50
„ kol. lwow.-czern. Jassy	— —	— —	170 —	171 50
„ bankn hipot. galic. po 200 zł. z wpłatą 60% ex diwid.	—	— —	121 50	122 50
„ papiery czerl. po 200 zł. w. a.	— —	— —	— —	— —
Galic. banku krajow.		—	— —	64 —
Listy zast. Tow. kred. gal. „ 5% w. a.		— —	84 —	84 50
„ Tow. kr. gal. 4% w. a.	— —	— —	74 —	74 75
Banku hip. gal.	— —	— —	88 40	88 90
Gal. zakł. kred. włośc.	— —		90 25	91 25
Oblig. indemn. gal.	— —		74 75	74 75
„ W. Ks. Krak.	— —	—	— —	— —
„ Księstwa Bukowiny	— —	—	— —	— —
Poż. głod. r. 1866 po 7%	— —	— —	— —	— —
Pier. kol. gal. K. L. I. Em.	— —	— —		— —
„ „ „ „ II. „	— —	— —	—	— —
„ kolei lwow.-czerniow. I. Em.	— —	— —	— —	— —
„ „ „ II. „	— —	— —	— —	— —
Dukat holenderski	— —	—	5 60	5 68
„ cesarski	— —	— —	5 62	5 70
Napoleondor	— —	— —	9 40	9 49
Pół imperyał rosyjski	—	—	9 70	9 83
Rubel srebrny rosyjski	— —	— —	1 88	1 95
„ papierowy „	—	— —	1 62¾	1 63½
Bank. pol. za 100 zł. pol.	— —	—	— —	— —
Talar pruski srebrny	— —	— —	— —	— —
Pruskie bilety kasowe	— —	— —	1 77	1 78½
Srebro	—	—	118 —	120 —

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23. października 1871.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.

	(Za 100 zł.) pien.	towar.
pożyczki narodowej od stycznia do lipca po 5%	67.75	67 85
od kwietnia do października po 5%	67.70	67 80
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	285.—	287.—
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	285.—	287.—
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	90.75	91.25
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	98.60	98.90
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	114.—	115.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	135.75	136.—
Renty Como po 42 lir. austr.	24.50	25.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

Czech	96.—	97.—
Bukowiny	73.—	74.—
Galicyi	74.50	75.25
Niższej Austryi	95.—	96.—
Siedmiogrodu	74 50	75.—
Węgier	79.75	80.—
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—

2. Akcye.

Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wypłatą 50%	255.50	256.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	292.—	292.25
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	940.—	945.—
Galic. banku kraj. á 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Banku narodowego	770.—	772.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	559.—	561.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	243 75	244.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2090	2095
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	257.75	258.25
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	169.75	170.25
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	387.—	388.—
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	192.60	192 80
Spółki Borysławskiej á 200 zł. w. a.	—.—	—.—
Styryjskie towarz. wyrobów żelaznych po 200 zł.	162.50	164.—

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow po 5% w srebrze	105.—	105.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	73.—	75.—
„ „ „ po 5%	83.—	—.—
Gal. banku hyp. po 6%	88.25	88.75
Galicyjski zakład kredytowy włościański po 6%	90.—	90.75
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	88.90	89.20
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	87.50	88 50
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	(za 100 zł.)	
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	89.50	90.—
„ „ „ „ „ W. S.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	105.—	105.50
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	100.70	100.90
Styryjskie tow. wyr. żelaznych po 6%	—.—	—.—

5. Losy. (za sztukę)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	183.50	184.50
Clarego po 40 zł. m. k.	36.—	38.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	97.—	97.50
Keglevicha po 20 zł. m. k.	14.—	16.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	32.—	33.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.—	29.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.50	15.50
Salma po 40 zł. m. k.	42.50	43.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	32.—	33.—
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	—.—	—.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	120.50	121.50
„ „ „ 50 zł. w. a.	59.—	60.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.—	23.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	24.50	25.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	106.—	100.20
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	100 35	100.45
Hamburg za 100 M. B.	87.50	87.75
Londyn za 10 ft. szt.	118.30	118.40
Paryż za 100 fr.	45.30	45.35

Kurs złota.

Dukat ces. men.	5.68	5 70
„ peł. wagi	5.68	5.70
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.42½	9.43
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	118.10	118 30

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 25. października.	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	57	65
„ „ w srebrze	67	80
Losy z 1860 roku	99	20
Akcye banku wiedeńskiego	771	—
„ „ kredytowego	293	60
Londyn 10 funtów szterlingów	118	15
Srebro	117	75
Napoleondor	9	41
Dukat	5	69

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2543 2—3) **Lizitations-Edict.**

Nr. 2551. Das k. k. Bezirksgericht in Brody hat zur Hereinbringung der durch Lambert Jaworczakowski gegen Johann Czarnecki ersiegten Wechselsumme pr 1100 fl ö. W. die exekutive Feilbiethung der auf den Namen des Schuldner intabulirten Realität sub Nr. 22 sammt Garten sub top. Nr 238|237 in Stare Brody bewilligt, und zu deren Vornahme drei Termine nämlich auf den 21. November 1871, 22. December 1871 und 25. Jänner 1872 jedesmal um 9 Uhr V. M. im Gerichtsgebäude im Bureau Nr 1 bestimmt

Der gerichtlich erhobene Schätzungswährt pr. 7969 fl. 10 kr. ö. W. wird zum Ausrufspreise dienen, und die gedachte Realität sammt Garten wird erst am dritten Termine unter demselben hintangegeben werden.

Das Vadium beträgt 800 fl. ö. W. für alle jene Tabulargläubiger welchen der Lizitationsbescheid aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden konnte so wie für alle jene, welche erst nach dem 29. November 1870 an die Gewahr der gedachten Realität gelangt sein sollten, ist der Gerichtsadv. Dr. Weisstein zum Curator bestimmt

Der Schätzungsakt, der Grundbuchsstand und die Lizitationsbedingungen können beim Gerichte eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Brody, 30. September 1871.

(2546 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 18006. Od 1. listopada b. r. począwszy będą między Nowym Sączem i Jasłem zamiast dotychczasowej ordynarki trzy razy w tygodniu, kariolki obiegać.

Porządek jazdy kariolek jest ten sam, co ordynarki; rzeczonemi pocztami będzie można posyłać listy tudzież przesełki wartościowe, ostatnie bez ograniczenia wartości, jednakże tylko do wagi 25 ℔ pojedynczej sztuki.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Od c. k. dyrekcyi poczt.

Lwów, dnia 18. października 1871.

Kundmachung.

Nr. 18006. Vom 1. November l. J. angefangen werden zwischen Neu Sandez-Jasło statt der bisherigen wöchentlich dreimaligen Reitposten, Cariolfahrten verkehren.

Die Cours-Ordnung der Cariolposten ist die nähmliche, wie bei den Reitposten; mit denselben werden Brief- und Fahrpostsendungen, letztere ohne Einschränkung des Werthes, jedoch nur bis zum Einzeln Gewichte von 25 ℔ beördert.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

K. k. Postdirektion.

Lemberg. am 18. Oktober 1871.

(2562 2—3) **Edict.**

Nr. 59547. Von dem k. k. Landesgerichte in Lemberg wird über das gesammte bewegliche und in den Ländern, für welche die Conkursordnung vom 25. December 1868 Nr. 1 R. G. B. vom Jahre 1869 gelegene unbewegliche Vermögen des Michael Barach & Wolf Hammel gewesener Schnittwaarenkrämer der Conkurs eröffnet, zur Leitung desselben Hr. k. k. Landesgerichtsrath Czajkowski als Conkurskommissär, und Hr. Landesadv. Dr. Moszyński als einstweiliger Vermögensverwalter bestellt, und die Gläubiger aufgefordert, bei der auf den 10. November 1871 um 10 Uhr VM. angeordneten Tagfahrt, unter Beibringung der, zur Bescheinigung ihrer Ansprüche, dienlichen Beweise, über dessen Bestättigung, oder über die Ernennung eines anderen Maßaverwalters und eines Stellvertreters desselben ihre Vorschläge zu erstatten und die Wahl eines Gläubiger-Ausschußes vorzunehmen.

Wer an die gemeinschaftliche Conkursmaße einen Anspruch als Conkursgläubiger stellen will, wird erinnert, seine Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, vor Ablauf des 22. December 1871 bei diesem Landesgerichte, nach Vorschrift der Conkurs-Ordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Rechtsnachtheile, zur Anmeldung, und in die Tagfahrt, welche auf den 9. Jänner 1872 um 10 Uhr VM. bestimmt wird, zur Liquidirung und und zur Rangsbestimmung zu bringen. Den, bei dieser Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubiger steht das Recht zu, durch freie Wahl, an die Stelle des Maßaverwalters, seines Stellvertreters, und der Mitglieder des Gläubiger-Ausschußes, welche bis dahin im Amte wären, andere Personen ihres Vertrauens, endgiltlich zu berufen.

(Zugleich wird die allgemeine Liquidationstagfahrt, als eine Vergleichstagfahrt nach § 68 der Conkurs-Ordnung bestimmt.)

Die weiteren Voröffentlichungen im Laufe des Conkursverfahrens werden in der „Gazeta Lwowska“ erfolgen.

Vom k. k. Landes-Gerichte.

Lemberg, am 23. Oktober 1871.

(2526 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 59-Pr. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie oznajmia się, iż celem zabezpieczenia żywności dla tutejszych aresztantów na czas od 1go stycznia do końca grudnia 1872 odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym publiczna licytacya na dniu 6. listopada 1871, a w razie niekorzystnego wyniku na dzień 7go i 8go listopada 1871 zawsze o godzinie 9tej przed południem.

Dzienny stan aresztantów wynosi 30 do 40 osób.

Kaucya, która przed rozpoczęciem licytacyi w gotówce lub w papierach publicznych według ostatniego kursu złożoną być ma, wynosi 120 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wolno jest w registraturze sądowej przejrzeć.

Rozwadów, dnia 23. września 1871.

(2553 1—3) **Edykt.**

L. 12475. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem że dnia 10. października r b. do l. 12475 Antoni Fedorowicz wniósł pozew przeciw masie spadkowej ś. p. Salomei Kłodnickiej i tejże domniemanym spadkobiercom Tadeuszowi, Antoniemu, Janowi, Antoninie i Juliannie Kłodnickim o wykreślenie sumy 100 rubli srebrnych z przynależytościami ze stanu biernego części dóbr Hałuszczyńce, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 21go listopada roku bież. na 10tą godzinę zrana wyznaczono, i pozwanej masie Salomei Kłodnickiej, tudzież domniemanym jej spadkobiercom Tadeuszowi, Antoniemu, Janowi, Antoninie i Juliannie Kłodnickim i tychże niewiadomym spadkobiercom kurator adwokat tutejszy p. Dr. Axelrad za kuratora postanowionym i temuż pozew doręczony został.

Wzywa się zatem powyższych pozwanych, aby na powyższym terminie albo osobiście stanęli lub ustanowionemu kuratorowi potrzebne dokumenta lub informacye dostarczyli lub innego pełnomocnika sobie ustanowili, inaczej wypływające z ich opieszałości złe skutki przypisane im będą.

Tarnopol, dnia 16. października 1871

(2559 1—3) **Edykt.**

L. 3559. C. k. sąd powiatowy w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że w drodze egzekucyi wyroku byłego c. k. sądu szlacheckiego lwowskiego z dnia 13. grudnia 1849 r. l. 28257, celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. prokuratoryę skarbu imieniem łać. kościoła w Wadowicach przeciw p. Antoniemu Zajączkowskiemu kwoty 335 złr 46 kr. m. k. czyli 352 zł. 44 kr. w. a. wraz z 5proc. od 7. maja 1840, kosztów sądowych w kwocie 15 zlr. 31 kr. m. k., i egzekucyjnych w kwotach 7 złr. 14$^3/_4$ kr. m. k, 10 złr 45 kr. m. k., 6 złr. 18 kr. m. k. i 60 zł. 26$^1/_2$ kr. m. k. czyli razem 84 złr. 14 kr. m. k. lub 88 zł 44$^1/_4$ kr. w. a. nareszcie kosztów obecnego podania w kwocie 14 zł. 96 kr. w a przyznanych, przymusowa licytacya po raz szósty realności pod Nr. 115 w Wadowicach położonej p Antoniego Zajączkowskiego ut Dom. V. p. 31. własnej, na 3748 zł. oszacowanej, w jednym terminie, a to dnia 23 listopada 1871 r. o godzinie 10. zrana w sądzie tutejszym przedsięwziętą i że realność ta na rzeczonym terminie niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej jak za 1600 złr. m. k. sprzedaną zostanie.

Ceną wywołania jest cena szacunkowa. Chęć kupna mający obowiązany jest złożyć zadatek 10proc. od ceny wywołania do rąk komisyi licytacyjnej. Resztę warunków licytacyjnych, ekstrakt tabularny, protokół oszacowania przejrzeć wolno w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Wadowice dnia 17. października 1871.

(2560 1-3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 13686. Celem nadania sześciu stypendyów z zapisu ś. p. Andrzeja Żalchockiego, a mianowicie jednego stypendyum na 157 zł. 50 kr. w. a., reszta zaś po 105 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

— Pierwsze z tych stypendyów przeznaczone jest dla potomków ś. p. fundatora, tudzież spadkobierców jego, a mianowicie dla potomków Józefa Żalchockiego i Aleksandra Gizińskiego tak po mieczu jak po kądzieli, reszta zaś dla ubogiej uczącej się młodzieży, polskiego pochodzenia szlacheckiego.

Ubiegający się o stypendya powyższe mają wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego, a to najdalej **do końca listopada r. b.** i załączyć dowody pochodzenia ze szlachty polskiej, metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, i ostatnie świadectwo szkolne na dowód, że przynajmniej 1szą klasę szkół początkowych z dobrym postępem ukończyli

Stypendysta fundacyi Żalchockiego winien nauki swoje odbywać w kraju jako zwyczajny uczeń szkół publicznych.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

We Lwowie, dnia 18. października 1871.

(2563) **Ogłoszenie**

L. 16752. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zezwala na wciągnięcie do rejestru firm pojedyńczych firmy:

„Samuel L. Deiches“

przez p. Samuela Leiba Deichesa utrzymującego handel towarów bławatnych własnorecznie podpisywać się mającej.

Z c. k. sądu krajowego.

Kraków, dnia 3. października 1871.

(2564) **Ogłoszenie.**

L. 14372. W imieniu Jego Cesarskiej Mości c. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzeka w myśl Art. V. ustawy prasowej z dnia 15. października 1868 Nr 142 Dz. ust. państwa na wniosek c. k prokuratoryi, że treść ostatniego ustępu „Modlitwy do św. Jadwigi patronki królestwa polskiego, umieszczonej w Nr. 12 i 13 czasopisma: „Opiekun dzieci naszych z 15. października b. r. zawiera w sobie znamiona zbrodni zakłócenia spokoju publicznego w §. 65 lit. a ust. karn określonej, zatem konfiskata tego numeru jest usprawiedliwioną, że wszystkie egzemplarze tę modlitwę zawierające mają być zniszczone i także dalsze rozpowszechnienie tychże się zakazuje.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Lwów, dnia 25 października 1871.

Kundmachung.

Nr. 14372. Im Namen Seiner Majestät des Kaisers hat das k. k. Landesgericht für Strafsachen in Lemberg über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft auf Grund des Art. V. des Gesetzes vom 15. October 1868 Nr. 142 des R. G. Bl. zu Recht erkannt, der letzte Absatz des im Nr. 12 und 13 der Zeitschrift „Opiekun naszych dzieci“ vom 15. d. Mts erschienenen Artikels unter dem Titel: „Modlitwa do św. Jadwigi, patronki królestwa polskiego“ enthalte seinem Inhalte nach den Thatbestand des im §. 65 lit. a des Str. G. vorgesehenen Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe, es werde daher die Beschlagnahme dieses Zeitungsblattes für gerechtfertigt erkannt die ganze Auflage dieses Blattes zur Vernichtung bestimmt und die Weiterverbreitung desselben für den Umfang der im Reichsrathe zu Wien vertretenen Länder verboten.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird

Lemberg, am 25. Oktober 1871.

(2565) **Obwieszczenie.**

L. 10363. C. k. sąd obwodowy Samborski jako handlowy ogłasza, że do rejestru handlowego firm spółkowych, zgłoszona firma Dawida Weissmana i Izaaka Leiby Adlersberg dla handlu drzewem w Perehińsku wpisano, została z tem że spółka jest jawna i że spólnicy Dawid Weissmann kupiec w Jasieniu i Izaak Leib Adlersberg kupiec w Perehińsku każden z osobna spółkę zastępują.

Z c. k. sądu obwodowego.

Sambor, dnia 19. września 1871.

(2566 1—3) **Edykt.**

L. 3209. C. k. sąd powiatowy w Dukli uwiadamia, że dom piątrowy pod Nr. k. 24 w Dukli do krydalnej masy A. Laudau i Katz należący, na 4100 zł. w. a oszacowany, na dniu 4. grudnia 1871 o godzinie 11tej przed południem w tutejszym c. k. sądzie powiatowym pod warunkami edyktem z dnia 30. maja 1871 l. 1752 (Nr. 139 Gazety Lwowskiej) ogłoszonemi także niżej ceny szacunkowej w drodze publicznej licytacyi sprzedany będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, dnia 25. września 1871.

(2567 1—3) **Edykt.**

L. 58552. C. k. krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego p. Jana Eckstein, iż w skutek wniesionego przeciw niemu podania Józefa Trost z dnia 17 października 1871 do l. 58552 uchwałą z dnia 18. października 1871 do l. 58552 nakaz płatniczy na sumę wekslową 50 zł. w. a. z przyn. wydanym i ustanowionemu równocześnie kuratorowi p. adwokatowi Drowi. Edwardowi Hoffman doręczonym został.

Lwów, dnia 18. października 1871.

(2550 2—3) **Ogłoszenie konkursu**

L. 1615. Przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie opróżnioną jest posada dozorcy więźniów z płacą roczną 300 zł. i ubiorem służbowym.

Ubiegający się o tę posadę, mają wnieść podania swe do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie w terminie czterotygodniowym, przyczem się uwagę kandydatów wojskowych na tę okoliczność zwraca, że tylko ci mogą być uwzględnieni, którzy prenotacyę do umieszczenia ich w obrębie c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie już uzyskali.

Lwów, dnia 24. października 1871.

(2551 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L 1627. Przy c. k. sądzie krajowym lwowskim opróżnione są dwie posady pomocników sług sądowych z płacą roczną po 300 zł. w. a.

Ubiegający się o te posady mają wnieść podania swe do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie, przyczem się uwagę kandydatów wojskowych na tę okoliczność zwraca, że tylko ci mogą być uwzględnieni, którzy prenotacyę do umieszczenia ich w obrębie c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie już uzyskali.

Lwów, dnia 24. października 1871.

(2555 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2573. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Jaworowie zawiadamia się niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu Macieja i Tekli małżonkom Jugendfein, iż przeciw tymże ze strony p. Karoliny Lorenz pod d. 27. maja 1871 do l. 2573 o ekstabulacyę realności Nr. k. 120 ciążącej, na tej realności w Jaworowie położonej, sumy dłużnej 100 zł w w. wytoczony i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 8. listopada 1871 r. o godzinie 10. rano wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu tychże pozwanych jest niewiadome, przeto ustanawia się w miejsce tychże kurator w osobie p. Emil Krischke z upomnieniem, by ci temuż potrzebne dowody ku obronie praw swych służące udzielili, inaczej skutki zaniedbania swej winie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu powiatowego.

Jaworów, dnia 30. sierpnia 1871.

(2556 2—3) **Edikt.**

Nr. 6867 civ. Vom Brodyer k. k. Bezirksgerichte den unbekannten Erben nach Scheindel Liska und Leitze Liska hiemit bekannt gegeben, daß mit Bescheide vom 4. März 1870 Z. 415 die Intabulirung des Leon Herschmann und der Rifke Herschmann als Eigenthümer der den Ersteren gehörigen Realitätsantheile sub Nr. 520 in Brody bewilligt, und dieser Bescheid dem für dieselben bestimmten Curator Hr. Adv. Dr. Weisstein zugestellt worden sei.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Brody, am 6. Oktober 1871.

(2557 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 4762 cyw. C. k sąd powiatowy podaje do wiadomości powszechnej, że celem wydobycia od małżonków Jana i Magdaleny Balisińskich przypadającej Judce Rossbachowi w moc ugody sądowej należytości pr. 420 złr. w a. tudzież przyznanych już kosztów egzekucyjnych w kwotach 2 złr. 23 gr, 1 złr. 83 gr., 4 złr. 36 gr., 9 złr. 19 gr. i 3 złr. 67 gr. w. a. i dalszych usprawiedliwionych kosztów egzekucyjnych, odbędzie się w sądzie tutejszym w 3 terminach tj. dnia 23. listopada 1871, dnia 21 grudnia 1871 i dnia 19. stycznia 1872 każdą razą o godzinie 10 zrana przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę gruntów rzeczonych małżonków własnych w teritoryum miasta Chrzanowa położonych a ciała tabularnego niestanowiących.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkiem wypośrodkowana w kwocie 1570 złr w. a. poniżej której te grunta przy dwóch pierwszych terminach licytacyjnych sprzedane niezostaną.

Każden licytujący złoży przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 157 złr w. a gotówką; wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w cenę kupna wliczone, reszcie licytantom zaś zaraz po ukończeniu licytacyi zwrócone zostanie.

Reszta warunków licytacyjnych, dalej akt opisania czyli zajęcia i akt oszacowania, mogą być każdego czasu w sądowej registraturze tudzież przy komisyi licytacyjnej przejrzane.

C. k sąd powiatowy

Chrzanów, dnia 13. października 1871.

(2558 2—3) **Edykt.**

L. 4244. C. k. sąd powiatowy w Stryju rozpisuje niniejszem na zaspokojenie wierzytelności c. k uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Michałowi i Maryannie małżonkom Małańczuk w kwocie 1176 zł. z odsetkami po 12proc od 17. lutego bieżącemi tudzież dalszemi odsetkami po 3procent. od kwoty w należytym czasie nieuiszczonemi, kosztów sporu w kwocie 6 zł. 36 kr. i egzekucyi w kwocie 12 zł. 2 kr. przymusową publiczną sprzedaż należącego do małżonków Michała i Maryi Małańczuk gospodarstwa rustykalnego w Kaczymkącie pod Nrem. k. 83 zapisanego, w trzech terminach, dnia 9. listopada, 14. grudnia 1871 i 17. stycznia 1872, każdą razą o 10tej godzinie rano, któreto gospodarstwo w pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową, a przy trzecim także i niżej tej ceny szacunkowej sprzedane zostanie.

Cenę wywołania stanowić będzie suma szacunkowa 2400 zł. w. a.

Wadyum wynosi 240 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Stryj, dnia 3. października 1871.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni E. Winiarza.